

<http://dx.doi.org/10.18778/1733-0319.20.09>**Agnieszka SIECH**

Uniwersytet Łódzki

GEOFFREYA Z MONMOUTH *VITA MERLINI* – BRAKUJĄCE OGNIWO CZY ŚLEPY ZAULEK W ROZWOJU POSTACI MERLINA?

GEOFFREY OF MONMOUTH'S *VITA MERLINI* – MISSING LINK OR A BLIND ALLEY IN MERLIN'S CHARACTER DEVELOPMENT?

This article discusses briefly the character of Merlin created by Geoffrey of Monmouth in his early twelfth-century poem *Vita Merlini* and draws analogies between Merlin's figure in the poem and earlier, mainly Welsh, sources, as well as the thirteenth-century French literature. Following Merlin's character development and the major motifs connected with his figure across medieval texts the article tries to establish the place *Vita Merlini* occupies among other medieval texts dealing with Merlin's character.

Keywords: *Vita Merlini*, Merlin, Geoffrey of Monmouth

W powszechnej świadomości, uformowanej głównie przez pojawiające się co pewien czas produkcje filmowe, w różnym stopniu wykorzystujące i przetwarzające motywy opowieści o królu Arturze i rycerzach Okrągłego Stołu, Merlin figuruje jako czarodziej i mędrzec, doradca króla Artura. Można by rzec – swego rodzaju Gandalf czasów arturiańskich. Poza wszechobecnym powiązaniem z dworem Artura i samym królem, jako najbardziej rozpoznawalne i powszechnie łączone z Merlinem motywy wymienić można zinterpretowanie przezeń walki, którą stoczyły dwa smoki – biały i czerwony, odkryte pod fundamentami wieży, którą usiłował wznieść Vortigern, diabelskie pochodzenie (od strony ojca), pomoc Utherowi w uwiedzeniu Igerney (a co za tym idzie przyczynienie się do narodzin Artura), związek z poszukiwaniami świętego Graala, czy wreszcie, raczej niena-leżącą do udanych, relację z Vivien.

Niewielu miłośników legend arturiańskich zadaje sobie trud, by sięgnąć do średniowiecznych – przede wszystkim trzynastowiecznych – utworów, w których właściwie wszystkie wątki, jakie dziś nierozzerwalnie łączymy z Merlinem, zostały ostatecznie skryształizowane. Wymienić tu należy przede wszystkim adapta-

cje prozą romansów Roberta de Borona (z oryginałów de Borona tylko *Joseph d'Armathie* zachował się w całości, *Merlin* zachowany jest fragmentarycznie, *Perceval* zaś, jeśli w ogóle powstał, nie zachował się wcale), w których postać Merlina spleciona została z ideą Graala, a pochodzenie jego ojca określone jednoznacznie jako diabelskie (Lupack, 2005: 224–228). W adaptacjach tych pojawia się także motyw przepowiedni dla Vortigerna, zmiany postaci za pomocą magii, czy też pomocy w ustanowieniu przez Uthera Okrągłego Stołu (Knight, 2009: 51–55); wreszcie staje się w tym cyklu Merlin doradcą króla Artura. Tekstem wprowadzającym nowe wątki do historii Merlina jest także skomponowany we Francji pomiędzy rokiem 1215 a 1235 i składający się z pięciu romansów *Cykl Wulgaty* (Lupack, 2005: 475)¹. Merlin z *Cyklu Wulgaty* składa się w zasadzie z dwóch części: redakcji tekstu de Borona i jego kontynuacji (Micha, 1959: 319). Redakcja tekstu de Borona nie niesie ze sobą większych zmian w postaci Merlina i kończy się na objęciu władzy przez Artura, *Wulgata* prowadzi jednak opowieść dalej. Rola Merlina jako królewskiego doradcy zostaje rozbudowana, a jego postać staje się kluczowa dla podtrzymania istnienia królestwa (Knight, 2009: 59–60). *Wulgata* ukazuje także egzotyczne opowieści powiązane z Merlinem, z których najbardziej znaną jest chyba ta, w której Merlin, pod postacią jelenia, pojawia się w pałacu Juliusza Cezara i objaśnia znaczenie snu tego ostatniego (Knight, 2009: 63). Najważniejszym jednak motywem związanym z Merlinem, który pojawia się w *Cyklu*, jest jego zgubna relacja z Vivien. W utworze tym Merlin zakochuje się w Vivien, pięknej córce Dyonasa, i z czasem wyjawia jej wszystkie sekrety swej magii, mimo iż wie, że doprowadzi to w końcu do jego uwięzienia przez ukochaną, gdy ta pozna już wszystkie sekrety jego wiedzy. Tak też się staje – finalnie Vivien zamyka Merlina w magicznej wieży, przyrzeka jednak często go odwiedzać i dotrzymuje obietnicy (Knight, 2009: 69). W późniejszym opracowaniu *Merlina*, włączonym do cyklu tzw. *Post – Wulgaty*², relacja ta jest zdecydowanie mroczniejsza: Vivien, tym razem jako Niniane, jest niechętna Merlinowi, który, będąc potomkiem diabła, jest dla niej odpychający. W końcu dziewczyna, za pomocą magii, zamyka Merlina w pokoju, który staje się dla niego grobowcem (Knight, 2009: 69–79).

Wyżej wymienione utwory są prawdopodobnie stosunkowo najbardziej znanymi dziełami podejmującymi tematykę Merlina, jednak właściwym twórcą tej postaci jest, piszący w pierwszej połowie dwunastego wieku³, Geoffrey z Monmouth. Utwory Geoffreya są w Polsce stosunkowo słabo znane. Jego największe dzieło, *Historia Regum Britanniae (Historia Królów Brytanii)*, doczeka-

¹ Frappier (1959: 192), jako datę powstania cyklu, podaje lata 1215–1230.

² Bogdanow (1959: 335), jako czas powstania cyklu, wskazuje okres pomiędzy 1230 a 1240.

³ Data około roku 1100, podawana czasem jako data urodzenia Geoffreya, według Johna Jaya Parry'ego i Roberta A. Caldwell jest niczym więcej jak tylko sensownym przypuszczeniem, zaś jego śmierć w roku 1155 odnotowana została jedynie w walijskich kronikach (Parry&Caldwell, 1959: 72–74).

ło się przekładu polskiego dopiero w roku 2012 (Geoffrey z Monmouth 2012). Warto przy tym zauważyć, że przekład Aleksandry Radomyskiej dla Wydawnictwa Armoryka pozostawia wiele do życzenia: brak w nim krytycznego wstępu czy przypisów, ponadto, a może przede wszystkim, jest to przekład z tłumaczenia angielskiego z roku 1904, nie zaś z łacińskiego oryginału⁴. Drugi utwór Geoffreya, pt. *Vita Merlini* (*Żywoć Merlina*), do dziś nie doczekał się opublikowanego tłumaczenia na język polski.

Z perspektywy rozwoju postaci Merlina utwory Geoffreya są niejako kamieniem milowym. Autor ten, wykorzystując najprawdopodobniej wczesnośredniowieczne źródła walijskie traktujące o postaci Myrddina, i przy niemałym wkładzie własnej wyobraźni, stworzył podwaliny dla postaci Merlina, jakiego dziś znamy, a pisząc po łacinie, wprowadził jego postać w krąg szeroko pojętej literatury i kultury europejskiej.

W *Historii Królów Brytanii* Merlin pojawia się jedynie epizodycznie⁵, a jego rola jest właściwie podporządkowana wprowadzeniu na arenę dziejów Artura, syna Uthera Pendragona. Jednak już tutaj pojawiają się wątki później nierozdzielnie łączone z Merlinem, takie jak: zawałająca się w nocy wieża Vortigerna i interpretacja walki smoków wygłoszona dla tegoż władcy⁶, czy pomoc Utherowi w zdobyciu Igerny, żony diuka Kornwalii, a przez to umożliwienie narodzin Artura. Ponadto Merlin zostaje tu przedstawiony jako syn córki króla Demetii i inkuba, jednego z duchów o naturze po części ludzkiej, po części anielskiej, które zamieszkują pomiędzy Księżycem a Ziemią i mogą łączyć się z kobietami. Geoffrey nie określa natury ojca Merlina jednoznacznie jako diabolicznej, pozostawiając czytelnikowi wolność interpretacji. Późniejsze utwory, bazując zapewne na tej dwuznaczności, określają naturę ojca Merlina jednoznacznie jako diabelską.

Kolejne dzieło Geoffreya z Monmouth, liczący 1529 wersów napisanych heksametrem daktylicznym poemat *Vita Merlini*⁷, przetrwało do naszych czasów w całości tylko w jednym manuskrypcie (Parry&Caldwell, 1959: 93) (MS Cotton Vespasian E IV). Utwór dedykowany jest Robertowi, utożsamianemu z Robertem de Chesney, od roku 1149 biskupem Lincoln. Dedykacja ta pozwala jednocześnie na datowanie powstania utworu na okres pomiędzy końcem roku 1148 a początkiem roku 1151 (Parry&Caldwell, 1959: 90).

⁴ Czytelnika zainteresowanego szerszym omówieniem mankamentów polskiego przekładu *Historii Królów Brytanii* odsyłam do recenzji autorstwa Tomasza Tarczyńskiego zamieszczonej w czasopiśmie *Res Historica* (Tarczyński, 2013).

⁵ Merlin pojawia się lub zostaje wspomniany w następujących miejscach dzieła *Historia Regum Britanniae*: ks. VI. 17, 18, 19; cała księga VII poświęcona jest przepowiedniom Merlina; ks. VIII. 1, 10, 11, 12, 16, 17, 19, 20; ks. XII. 17, 18 (San-Marte, 1854).

⁶ Parry i Caldwell (1959: 83) zauważają, że opowieść ta jest zapożyczeniem od Nenniusza, walijskiego duchownego z przełomu VIII i IX wieku, któremu przypisuje się skomponowanie bądź zredagowanie pomiędzy 796 a 830 rokiem dzieła *Historia Brittonum*.

⁷ Gaufridi Arthuri Monemuthensis Archidiaconi 1830. Wszystkie odwołania, cytaty i wersyfikacja zaczerpnięte zostały z powyższego wydania.

O ile w *Historii...* pojawia się Merlin jedynie epizodycznie, w poemacie *Vita Merlini* staje się on głównym bohaterem, a kreacja jego postaci znacznie odbiega od tej nakreślonej w poprzednim dziele Geoffreya. Zamiast dumnego proroka i doradcy królów Merlin jawi się czytelnikowi jako szaleniec, który w wyniku pobitewnej traumy zbiega w dzikie ostępy Lasu Kalidońskiego, by przez wiele lat pędzić tam zgoła pustelniczy żywot.

Poemat otwiera scena bitwy, w której Merlin pojawia się jako władca i wojownik. Utraciwszy w czasie feralnego starcia towarzyszy i przerażony obrazem rzezi, rozpacza przez trzy dni, by w końcu zupełnie postradać rozum i zbiec do Kalidonu. W leśnym gąszczu odnajduje Merlina posłaniec, wyprawiony na poszukiwania przez Ganiedę, żonę króla Rodarcha i jednocześnie siostrę Merlina, zaniepokojoną losami brata. Wysłannik Ganiedy, uspokoiwszy szaleństwo Merlina przy pomocy pieśni o smutku jego siostry, a także żony, Guendoliny, sprowadza go na dwór Rodarcha. Tam jednak, przytłoczony ludzkim towarzystwem, Merlin na powrót popada w szaleństwo i usiłuje powrócić do swej leśnej kryjówki. W czasie swego pobytu na królewskim dworze Merlin informuje Rodarcha o zdradzie, jakiej dopuściła się wobec króla Ganieda. Zakłopotana królowa, pragnąc ratować swój honor, próbuje ośmieszyć i zdyskredytować Merlina, wystawiając jego dar wieszczcy na próbę: każe przepowiedzieć, jaka śmierć czeka młodzieńca, jednego z dworzan. Przyprawia ona tegoż młodzieńca przed oblicze Merlina trzykrotnie, za każdym razem w innym odzieniu, w tym raz w stroju kobiety. Merlin wróży chłopcu trzy rodzaje śmierci, co pozwala królowej zdyskredytować jego słowa odnoszące się do jej zbrodni cudzołóstwa i ocalić swój honor w oczach króla⁸. Po tym epizodzie kłopotliwy, jak się okazało, gość zostaje puszczonej wolno i na powrót udaje się do Lasu Kalidońskiego, zezwoliwszy uprzednio swej żonie, Guendolinie, na powtórne zamęście.

Merlin pojawia się ponownie na dworze Rodarcha po wyczytaniu ze znaków na niebie, że Guendolina nazajutrz stanie powtórnie na ślubnym kobiercu. Z zamiarem ofiarowania byłej żonie obiecanych uprzednio podarunków przyjeżdża Merlin na grzbiecie rogacza, prowadząc przed sobą zastępy saren i jeleni. Niewinnie zapowiadająca się wizyta zmienia się w tragedię, gdy Merlin dostrzega w oknie śmiejącego się wybranka Guendoliny. W napadzie szału Merlin wyrwa rogi zwierzęciu, którego dosiada, i ciska nimi w pana młodego, który umiera na miejscu. Merlin natomiast rzuca się do ucieczki, jednak w trakcie przeprawy przez rzekę spada on z grzbietu swego „rumaka”, zostaje schwytyany przez królewskie służby i doprowadzony przed oblicze swej siostry Ganiedy. I znów za wszelką cenę

⁸ Merlin przepowiada najpierw, że chłopiec umrze rzucając się z wysokiej skały (w. 311), następnie wieszcy mu śmierć w drzewie (w. 321), gdy zaś chłopiec staje przed Merlinem w kobiecym przebraniu, ten wróży mu śmierć w rzece (w. 338). Prawdziwość słów Merlina wyszła na jaw dopiero wiele lat później, gdy młodzieniec ów osiągnął wiek męski i podczas polowania runął z urwiska w wody strumienia, tak jednak, że noga jego utkwiała w konarach drzewa, podczas gdy reszta ciała zanurzona była w wodzie (w. 394-415).

Merlin stara się wyrwać z zamknięcia królewskiego dworu. Zabranym z rozkazu króla na przechadzkę po mieście, Merlin dwukrotnie zanoszą się śmiechem: widząc nędzarza proszącego przy wrotach o jałmużnę i dostrzegając człowieka kupującego buty i łatki do ich późniejszej naprawy. Dopiero gdy król przyrzeka Merlinowi wolność w zamian za wyjawienie powodów śmiechu, Merlin wyjaśnia, iż biedak przy wrotach siedzi, nie wiedząc o tym, na ukrytym skarbie, zaś człowiek kupujący buty i łatki utonie, nim zdąży zakupione buty założyć. Król skwapliwie przekopuje ziemię przy wrotach i odnajduje skarb, o którym mówił Merlin. Posyła on także nad rzekę ludzi, którzy, zgodnie ze słowami Merlina, znajdują tam utopionego mężczyznę. Następnie Merlin, mimo nalegań Ganiedy, odchodzi. Poucza jednak siostrę, by wybudowała dla niego dwór i przysłała skrybów, którzy będą spisywać jego słowa.

W wybudowanym na polecenie Ganiedy dworze, częstokroć przez nią odwiedzany, Merlin snuje swoje przepowiednie, które, jak sam stwierdza, wygłosił już niegdyś Vortigernowi. Następnie przepowiada Merlin śmierć Rodarcha i odprawia Ganiedę, by doglądała umierającego męża oraz by przysłała doń Taliesina, który właśnie wrócił z Bretanii, gdzie pobierał nauki u Gildasa. Spotkawszy się z Merlinem, objaśnia Taliesin budowę świata i poszczególnych jego części, następnie opisuje wybrane gatunki ryb i stworzeń morskich, po czym przechodzi do opisu Brytanii i innych wysp. Katalog ten zwieńczony zostaje opisem Wyspy Jabłek, na której rządy sprawuje Morgana wraz ze swymi siostrami, i relacją z przewiezienia tam Artura, rannego po bitwie pod Camlann. W trakcie następującej rozmowy Merlin i Taliesin poinformowani zostają o wytryśnięciu nowego źródła, z którego napiwszy się Merlin w cudowny sposób odzyskuje rozum. To cudowne ozdrowienie daje z kolei przyczynek do kolejnego „naukowego” ekskursu Taliesina, tym razem o właściwościach wód, Merlin zaś zostaje poproszony, by ponownie objął rządy nad swoim ludem; odmawia jednak, tłumacząc się zaawansowanym wiekiem, po czym, zapytany o lot żurawi, objaśnia on naturę tych i innych jeszcze gatunków ptaków. Następnie w pobliże strumienia przybywa kolejny szaleniec, w którym Merlin rozpoznaje towarzysza z lat młodości imieniem Maeldinus. Maeldinus postradał rozum zjadłszy zatrute jabłko, przygotowane dla Merlina przez odrzuconą kochankę. Tak jak i Merlin, Maeldinus zostaje uleczony wodą ze źródła, po czym dołącza do Merlina i Taliesina i wraz z nimi decyduje się wieść pustelniczy żywot w Lesie Kalidońskim, z dala od ludzkich siedzib. Do trójki tej dołącza także Ganieda, która przejmuje dar wieszczu Merlina.

Postać Merlina nakreślona w poemacie Geoffreya na pierwszy rzut oka zdaje się znacznie odbiegać nie tylko od dzisiejszych wyobrażeń o Merlinie, ale także od przedstawień z późniejszych średniowiecznych źródeł francuskojęzycznych. Jednak już przy nieco dokładniejszym przyjrzeniu się treści poematu, można znaleźć w nim możliwe „punkty wyjścia” dla wielu późniejszych motywów.

Przede wszystkim poemat daje podstawy do umieszczania Merlina i Artura w jednej płaszczyźnie czasowej, co później wykorzystane zostanie w dziele

Roberta de Boron i *Cykle Wulgaty*, w których Merlin będzie już występował jako doradca króla Artura. W utworze Geoffreya Taliesin w swój opis różnych wysp wplata informację o przewiezieniu, jak można przypuszczać wraz z Merlinem, Artura na Wyspę Jablek, tożsamą z Avalonem: *Illuc post bellum Camblani, vulnere laesum/ Duximus Arcturum, nos conducente Barintho*⁹. Wskazuje on także, że Artur przebywa tam nadal pod opieką Morgany, która podjęła się leczenia jego rany (w. 934 - 939). Oznaczałoby to, że czas życia Merlina i Artura przynajmniej częściowo się na siebie nakładają. Także bitwa z początku poematu identyfikowana, dzięki analogiom w walijskich poematach, z bitwą stoczoną pod Arfderydd w roku 573 (Jarman, 1959: 23), sytuuje czas samo-wygnania Merlina w Lesie Kalidońskim na okres znacząco po bitwie pod Camlann¹⁰, czyli ostatniej bitwie stoczonej przez Artura, co – jeśli założymy, że Merlin z *Żywota...* i Merlin z *Historii...* to jedna i ta sama osoba – także wskazywałoby na to, iż Merlin żył w czasach Artura. Jest to swego rodzaju nowością w stosunku do *Historii Królów Brytanii*, z kart której Merlin znika jeszcze przed narodzinami Artura.

Takie usytuowanie czasu akcji poematu przypisuje jednocześnie Merlinowi żywot długości niemalże biblijnej: wszak jego pierwsze pojawienie się w *Historii...* związane jest z postacią Vortigerna, czyli przypada na połowę V wieku (Knight, 2009: 23). Nie wiadomo, czy ta imponująca długowieczność Merlina była przez Geoffreya zamierzona, czy jest ona tylko efektem przypadku i niekonsekwencji, ale motyw ten nie jest obcy późniejszym źródłom. W *Percevalu* prozą (określanym mianem Didot *Perceval* od nazwiska właściciela jednego z zachowanych manuskryptów) (Lupack, 2005: 224)¹¹ Merlin buduje w pobliżu zamku Graala *esplumoir* („klatkę dla ptaków”), po wejściu do której nigdy już nie jest widziany, ma jednak pozostać przy życiu do końca świata (Bruce, 1999; s.v. *Merlin*); także postać Blaisa, spisującego opowieści Merlina, zdaje się być dalekim echem skrybów przysyłanych przez Ganiedę i mających zapisywać przepowiednie Merlina w *Żywocie...*

W *Merlinie* Robert de Boron spleta opowieść o narodzinach tytułowego bohatera z historią świętego Graala (Lupack, 2005: 225), a co za tym idzie, łączy go ściśle z ideą chrześcijaństwa. To powiązanie z religią chrześcijańską, kontynuowane także w późniejszych utworach, wydaje się naturalną konsekwencją umacniania się i ekspansji chrześcijaństwa, a także coraz ściślejszego związania z nim etosu rycerskiego. Zestawienie z ideami chrześcijańskimi nie jest jednak obce *Żywotowi...*, choć przybiera tu zgoła inną postać. Poza apostrofami do Chrystusa, okazjonalnie wygłaszanymi przez Merlina w toku całego poematu (głównie w formie lamentów nad losem samego Merlina w Lesie Kalidońskim lub nad

⁹ w. 929–930: „Tam po bitwie pod Camlann raną złożonego/Powiedliśmy Artura, przez Barinthusa wiedzeni” (tłum. A.S.).

¹⁰ Bitwa pod Camlann datowana jest na rok 537 (Bruce, 1999; s.v. *Camlann*).

¹¹ Manuskrypt D. Paris datowany jest na rok 1301 (Roach, 1977: 5).

kondycją rodzaju ludzkiego, względnie w formie krótkich laudacji), które uznać można za nieistotne ozdobniki, uwagę zwraca zarówno cała kreacja postaci Merlina, jak i końcowa część poematu. W swym umiłowaniu natury i dążeniu do samotności Merlin zdaje się być wzorowany na „świętych Kościoła Celtackiego” – ascetycznych duchownych, mnichach, eremitach i misjonarzach, krzewiących podstawy chrześcijaństwa w okresie od V do VII wieku (Thomas, 2000: 34). Gdy zaś pod koniec utworu Merlin, Maeldinus, Taliesin i Ganieda decydują się zamieszkać z dala od sadyb ludzkich w gąszczach Kalidonu i poświęcić swe życie pracy na chwałę bożą, odrzuciwszy sprawy doczesne i odprowadzając pozostałych towarzyszy, przypominają oni do złudzenia świętych pustelników z pierwszych okresów chrześcijaństwa. Z tej perspektywy późniejszy religijny aspekt historii Merlina właściwie przestaje być nowatorski.

Vita Merlini może być także źródłem epizodów, w których Merlin na widok różnych osób wybuchu śmiechem, i wiążących się z tymi epizodami dość makabrycznych przepowiedni, a także raczej specyficznego i mrocznego poczucia humoru bohatera. Pochodzący prawdopodobnie z babilońskiego Talmudu (Parry&Caldwell, 1959: 91) motyw człowieka kupującego buty, których nie zdąży nawet założyć, gdyż wcześniej umrze, zostanie wykorzystany zarówno u Roberta de Boron, jak i w *Cykle Wulgaty*; w utworach tych wesołość Merlina wzbudzi także widok księdza, który nieświadomie grzebie własne dziecko.

Cechą po dziś dzień kojarzoną z Merlinem jest niezwykła mądrość, a także znajomość zdarzeń przeszłych i przyszłych. Nie jest to jednak innowacja wprowadzona przez źródła z końca dwunastego i początku trzynastego wieku, które wiedzę Merlina łączą głównie z jego częściowo diabelskim rodowodem. Już Merlin z poematu Geoffreya dysponuje głęboką wiedzą, o której świadczą nie tylko wygłaszane przezeń przepowiednie, czy erudycyjny ekskurs o naturze wybranych gatunków ptaków, ale o której sam Merlin wyraźnie mówi, zaraz po uzdrowieniu wodą z nowo wytrysłego źródła:

Raptus eram mihimet; quasi spiritus acta sciebam
 Preteriti populi predicebamque futura;
 Tunc rerum secreta sciens, volucrumque volatus,
 Stellarumque vagos motus, lapsusque natantum.

Sam sobie zostałem wydarty; niczym duch
 Sprawy minionego ludu znałem i rzeczy wieszczęłem przyszłe;
 Wtedy spraw świadom byłem tajemnych i ptaków lotu,
 I gwiazd zmienne biegi znałem, i ryb ślizg podwodny.

(w. 1161–1164; tłum. A.S.)

U Merlina z *Żywota*... ta niedostępna zwykłym śmiertelnikom wiedza nierozdzielnie wiązana jest z szaleństwem i odejściem od zdrowych zmysłów, jednak, jak powszechnie wiadomo, granica pomiędzy szaleństwem i geniuszem bywa bardzo cienka i płynna.

Interesującym motywem, który pojawia się w końcowej części poematu, jest wzmianka o potężnej kochance Merlina, która, gdy zostaje przez bohatera odrzucona, usiłuje się na nim zemścić. Oczywiście trudno wywodzić postać Vivien z *Cyklu Wulgaty* czy Ninian z tzw. *Cyklu Post-Wulgaty* bezpośrednio z fragmentu mówiącego o mściwej kochance, jednakże te, co najmniej skomplikowane, relacje Merlina z kobietami (wliczając tu także jego żonę, Guendolinę) wydają się intrygujące.

Vita Merlini, poza tym, że jest potencjalnym źródłem dla rozwijanych i eksplloatowanych później wątków, jest także ogniwem łączącym znanego nam dziś Merlina ze starszymi materiałami, w których dopatrywać się można pierwszych śladów tej postaci. Utwory te zawierają motywy, z których wiele zostało wykorzystanych przez Geoffreya, ale które właściwie nie pojawiają się już w źródłach późniejszych lub zostają przez nie znacznie przetworzone.

Początki mitu Merlina odnaleźć można wśród brytyjskich Celtów, w języku dziś określanym jako walijski. Merlin występuje tam pod imieniem Myrddin i początkowo umiejscawiany jest w Kumbrii, w północno-zachodniej Anglii. Materiały odnoszące się do wczesnobrytyjskiego Merlina przetrwały w wierszach w średniowiecznym języku walijskim, a także w późniejszych materiałach z południowej Szkocji; wyłaniająca się z nich historia Myrddina – Merlina jest jedynie fragmentaryczna (Knight, 2009: 1).

Średniowieczne materiały walijskie obejmują, między innymi, sześć wierszy zawartych w manuskryptach datowanych na okres od końca XII wieku do połowy XV wieku (Jarman, 1959: 20). Trzy wiersze: *Afallennau* (*Apple-tree*), *Hoianau* (*Greetings, Little Pig*), *Ymddiddan Myrddin a Thaliesin* (*The Dialogue of Myrddin and Taliesin*) znajdują się w *Llyfr Du Caerfyrddin* (*The Black Book of Carmarthen*) spisanej około roku 1200 (Jarman, 1959: 20); w *Llyfr Coch Hergest* (*The Red Book of Hergest*), powstałej około roku 1400, znajdują się dwa kolejne utwory: *Cyfoesi Myrddin a Gwenddydd ei Chwaer* (*The Conversation of Myrddin and his Sister Gwenddydd*) i *Gwasgargerdd Fyrddin yn y Bedd* (*The Song Uttered by Myrddin in the Grave*) (Knight, 2009: 4). Szósty utwór, *Peirian Faban* (*Commanding Youth*), znajduje się w piętnastowiecznym manuskrypcie Peniarth 50 (Jarman, 1959: 20). Język i styl trzech najstarszych wierszy wskazują na to, że choć w formie pisanej nie mogą być datowane na okres przed końcem XII wieku, to większa część tych utworów została skomponowana do końca XI wieku (Knight, 2009: 7), co sytuuje je chronologicznie przed dziełami Geoffreya. Wszystkie walijskie poematy, z wyjątkiem *Ymddiddan Myrddin a Thaliesin*, mają formę przepowiedni i odnoszą się do wczesnej historii Walijczyków i ich późniejszych walk z Normanami i Anglikami. Przepowiednie wypowiedane są przez Myrddina, który przedstawiony jest jako postać z północy Brytanii, z VI wieku (Jarman, 1959: 20).

W *Afallennau*¹² znajdują się trzy strofy całkowicie wolne od przepowiedni, które zawierają najprawdopodobniej najstarszy w języku walijskim materiał

¹² Przekład angielski znajdzie czytelnik w: Skene, 1868: 370–373, oryginał walijski natomiast w: Skene, 1868a: 18–21.

odnoszący się do legendy Myrddina i mogą być postrzegane jako jądro, wokół którego następował dalszy rozwój poematu (Jarman, 1959: 20). Myrddin przemawia w nich jako szaleniec, wiodący opłakany żywot w Lesie Kalidońskim. Zestawia on swą obecną niedolę ze szczęściem lat minionych, gdy, jak wynika z jego słów, zajmował wysoką pozycję w społecznej hierarchii. Myrddin wspomina, iż Gwenddydd już go nie kocha i nie pozdrowia, zaznacza także, że winien jest śmierci jej dzieci, jednak jakie ewentualnie relacje rodzinne ich łączą, utwór nie wyjaśnia. Gwenddolau wymieniony jest jako ukochany, nieżyjący już lord Myrddina, zaś relacje z Rhydderchem zdają się pełne napięcia. W utworze przywołane zostaje także wspomnienie bitwy pod Arfderydd. Bitwa ta i opłakiwanie Gwenddolau'a wspomniane są również w innych wcześniej wymienionych walijskich utworach; w poemacie *The Conversation of Myrddin and his Sister Gwenddydd* powiedziane jest otwarcie, iż Gwenddolau zginął w tej właśnie bitwie¹³.

Geoffrey wykorzystuje w swym utworze motyw tragicznej bitwy, identyfikowanej z bitwą pod Arfderydd (choć nazwa ta w *Żywocie...* nie pada ani razu), zmienia on jednak zasadniczo układ sojuszy. Wrogi Myrddinowi Rhydderch, po przyjęciu zlatynizowanej formy Rodarcus (Knight, 2009: 35), walczy po tej samej stronie co Merlin (stając się ponadto mężem Ganiedy, jasno zdefiniowanej jako siostra Merlina), na czele wrogiej armii stoi zaś Guennolus ze Szkocji, który w walijskich poematach występował jako ukochany lord Myrddina, Gwenddolau. Sam zaś Merlin z kumbryjskiego lorda zmienia się we władcę Demetów, ludu z południowo-zachodniej Walii. W późniejszych tekstach Merlin nie występuje już jako samodzielny władca, ale zredukowany zostaje do roli królewskiego doradcy. Możliwe, że degradacja ta jest pewnego rodzaju odbiciem zmian realiów historycznych i centralizacji władzy na przestrzeni czasu, który dzieli wczesne teksty walijskie i znacznie późniejsze źródła francuskie. O ile we wczesnych poematach walijskich i w *Żywocie...*, do pewnego stopnia odzwierciedlającym te teksty, pozycja Myrddina – Merlina jako „udzielnego księcia” była uzasadniona jako oddająca ówczesne realia – liczne drobne królestwa i równie liczni władcy, lordowie i brak jednego, silnego ośrodka władzy – o tyle w trzynastowiecznej Francji, przy coraz silniejszych dążeniach do centralizacji władzy, pozycja taka nie znajdowałaby wytłumaczenia. Merlin – samodzielny władca został więc niejako przesunięty na stanowisko królewskiego doradcy, pozycję niewątpliwie prestiżową, lecz zawsze w cieniu króla – jedyne go, z woli Boga, prawowitego władcy.

Walijskie poematy są też prawdopodobnie źródłem cechy, którą przypisze Merlinowi nie tylko Geoffrey, ale właściwie wszyscy późniejsi autorzy, i która do dziś ściśle kojarzy się z tą postacią – a mianowicie daru wieszczego i łączonej z nim ogromnej wiedzy, niedostępnej przeciętnemu człowiekowi.

¹³ Informacja ta pojawia się w strofach: X, XII i XXXIV (numeracja według angielskiego przekładu w: Skene, 1868: 462–478). Czytelnika zainteresowanego walijskim oryginałem odsyłam do tomu II tegoż dzieła (Skene, 1868a: 218–233).

Postać siostry Merlina i ciepłych z nią relacji mógł Geoffrey zaczerpnąć z utworu *The Conversation of Myrddin and his Sister Gwenddydd*, w którym pomiędzy rodzeństwem panuje atmosfera zgody i porozumienia. Motyw siostry Merlina w późniejszych źródłach nie jest już kontynuowany, jednak jeśli wziąć pod uwagę informacje z utworu *Afallennau* o tym, iż Gwenddydd już nie darzy Myrddina uczuciem i że został on opuszczony przez kochankę, wpisuje się to do pewnego stopnia w wątek trudnych, jak widać już od samego początku, relacji Merlina z kobietami.

Kolejnym motywem, który z walijskich utworów, a dokładniej z *Ymddidan Myrddin a Thaliesin*, został przeniesiony do *Żywota...*, a który nie pojawia się już później, jest dialog Merlina z Taliesinem (identyfikowanym z bardem na dworze Uriena z Rheged z VI wieku) (Knight, 2009: 7).

Marginalną, ale interesującą kwestią jest pojawiająca się w utworze *Afallennau* wzmianka o niezwyklej mocy tytułowej jabłoni, która skrywa ją przed ludźmi Ryddercha¹⁴. Zastanawiające jest, czy w wersach poematu Geoffreya, w których Merlin żali się, że jabłonie, które zwykły mu dostarczać owoców, zniknęły w zagadkowy sposób¹⁵, nie pobrzmiwają, oczywiście poza objawami szaleństwa bohatera, echa tajemniczych właściwości jabłonki z walijskiego poematu.

Motyw wojownika, który w wyniku bitwy popada w głęboką traumę lub szaleństwo i zbiega do lasów, wokół którego to motywu osnuty jest cały poemat Geoffreya, pojawia się nie tylko we wspomnianych poematach walijskich, ale jest on powszechnie znany w tradycji celtyckiej (Knight, 2009: 11). Paralelna do historii Myrddina opowieść z terenu Irlandii wiąże się z postacią Suibhne'a Geilta, legendarnego króla Daln Araide, który stracił rozum w trakcie bitwy pod Magh Rath, datowanej na rok 673 (Thomas, 2000: 30). W Szkocji postacią analogiczną jest Lailoken, którego wspomina dwunastowieczny *Żywoł Świętego Kentigerna* autorstwa Jocelina (Jarman, 1959: 25). Najbardziej interesujące fragmenty związane z postacią Lailokena, zawierające motywy przepowiedni potrójnej śmierci i wyjawienia zdrady królowej, znajdują się jednak w pochodzącym z XV wieku manuskrypcie Titus A. XIX (Jarman, 1959: 25). Choć sam manuskrypt jest dużo późniejszy niż poemat Geoffreya, to, jako że związany jest z historią świętego żyjącego pod koniec VI wieku, warto rozważyć możliwość, iż przynajmniej część z motywów w nim zawartych mogła ukształtować się nawet na kilka wieków przed spisaniem manuskryptu i być źródłem dla *Żywota Merlina*. Późniejsze teksty nie odwołują się bezpośrednio do tułaczki Merlina w Lesie Kalidońskim,

¹⁴ "Sweet-apple tree which grows in a glade/Its peculiar power hides it from the men of Rhydderch"; Tłumaczenie angielskie za: Jarman, 1959: 21.

¹⁵ w. 90–93: *Tres quarter et juges septenae poma ferentes/Hic steterant mali; nunc non stant: ergo quis illas,/ Quis mihi surripuit? quo devenere repente?/ Nunc illas video, nunc non, (...)*. („Niegdyś trzy razy po cztery i jeszcze siedem owoc rodzących tu stało jabłoni;/ Teraz nie stoją. Któż je, któż mi je skradł potajemnie? Dokąd odeszły?/ Już to je widzę, już to znów znikają (...)" (tłum. A.S.).

ani nie przypisują mu epizodów dłuższej niepoczytalności, jednak pojawiają się w nich fragmenty, w których Merlin na dłuższy czas oddała się z królewskiego dworu; nie jest wykluczone, że są to bardzo dalekie reminiscencje kaledońskiego wygnania Merlina z tekstu Geoffreya i źródeł wcześniejszych.

Poemat Geoffreya z Monmouth wśród tekstów traktujących o Merlinie zajmuje niewątpliwie miejsce wyjątkowe. Na pierwszy rzut oka wydaje się on niekontynuowaną później i martwą linią rozwojową wątków związanych z tytułowym bohaterem. Już przy nieco tylko dokładniejszym zbadaniu okazuje się jednak, że nie tylko eksploatuje on motywy ze starszych materiałów, nie traktujących jeszcze dosłownie o Merlinie, ale zawiera także wątki, które – przetworzone – funkcjonują w wyobrażeniach o tej postaci po dziś dzień. Choćby ze względu na to jest to tekst, któremu warto przyjrzeć się dokładniej, na co jednak nie pozwalają wąskie ramy artykułu.

Podsumowując, poemat *Vita Merlini* z pewnością nie jest tytułowym ślepym zaułkiem. Trudno natomiast jednoznacznie stwierdzić, czy jest on brakującym ogniwem. Choć wskazywałyby na to pewne podobieństwa tak do wcześniejszych, jak i późniejszych tekstów, to niepodobna dziś ustalić, czy i w jakim stopniu późniejsi autorzy wzorowali się na tym akurat dziele, a w jakim polegali na własnej fantazji lub na innych jeszcze, dziś zaginionych „brakujących ogniwach”, czy też tradycji ustnej, która nie dotrwała do naszych czasów. Pozostaje także zagadką, z jakich dokładnie źródeł korzystał sam Geoffrey przy pisaniu swego poematu.

Bibliografia

- Bogdanow, F. (1959). *The Suite Du Merlin and the Post-Vulgate Roman Du Graal*. In: R. S. Loomis (ed.). *Arthurian Literature in the Middle Ages*. Oxford University Press. 325–335.
- Bruce, C. W. (1999). *The Arthurian Name Dictionary*. New York and London: Garland Publishing, Inc.
- Frappier, J. (1959). *The Vulgate Cycle*. In: R. S. Loomis (ed.). *Arthurian Literature in the Middle Ages*, Oxford: University Press. 295–318.
- Gaufridi Arthurii Monemuthensis Archidiaconi, Postea Vero Episcopi Asaphensis (1830). *De Vita et Vaticiniis Merlini Calidonii Carmen Heroicum*. Londini.
- Geoffrey z Monmouth (2012). *Historia królów Brytanii*. Przeł. A. Radomska. Sandomierz: Wydawnictwo Armoryka.
- Jarman, A. O. H. (1959). *The Welsh Myrddin Poems*. In: R. S. Loomis (ed.). *Arthurian Literature in the Middle Ages*. Oxford: Oxford University Press. 20–30.
- Knight, S. (2009). *Merlin Knowledge and Power Through the Ages*. Ithaca and London: Cornell University Press.
- Lupack, A. (2005). *The Oxford Guide to Arthurian Literature and Legend*. Oxford, New York: Oxford University Press.
- Micha, A. (1959). *The Vulgate Merlin*. In: R. S. Loomis (ed.). *Arthurian Literature in the Middle Ages*. Oxford: Oxford University Press. 319–324.
- Parry, J. J., Caldwell, R. A. (1959). *Geoffrey of Monmouth*. In: R. S. Loomis (ed.). *Arthurian Literature in the Middle Ages*. Oxford: Oxford University Press. 70–93.

- Roach, W. (1977). *Introduction*. In: W. Roach (ed.). *Didot Perceval According to the Manuscripts of Modena and Paris*. Genève: Slatkine Reprints. 1–138.
- San-Marte (1854). *Gottfried's von Monmouth Historia Regum Britanniae mit literar-historischer Einteilung und ausführlichen Anmerkungen, und Brut Tyslyio, altwälsche Chronik in deutscher Uebersetzung*. Halle: Eduard Anton. 1–176.
- Skene, W. F. (ed.) (1868). *The Four Ancient Books of Wales Containing the Cymric Poems Attributed to the Bards of the Sixth Century*. vol. I. Edinburgh: Edmonston and Douglas.
- Skene, W. F. (ed.) (1868a). *The Four Ancient Books of Wales Containing the Cymric Poems Attributed to the Bards of the Sixth Century*. Vol. II. Edinburgh: Edmonston and Douglas.
- Tarczyński, T. (2013). „Geoffrey z Monmouth, *Historia królów Brytanii*, tłum. Aleksandra Radomska, Armoryka, Biblioteka Tradycji Europejskiej nr 40, Sandomierz 2012, s. 269”. *Res Historica. Czasopismo Instytutu Historii UMCS* 36. 325–327.
- Thomas, N. (2000). “The Celtic Wild Man Tradition and Geoffrey of Monmouth’s ‘Vita Merlini’: Madness or ‘Contemptus Mundi’?”. *Arthuriana*, 10 (1). Essays on Merlin. 27–42.